

ISSN 1899-864X

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**GOLUB-DOBRZYŃ****Ile podwyżki
dla nauczycieli?**

str. 2

POWIAT**Zaczęli podpalać trawy**

str. 4

GMINA RADOMIN**Siano już biorą
na krechę**

str. 5

WYWIAD**Skarb Anny Wazówny**

str. 6

CZWARTEK

31 MARCA 2022

ISSN: 1899-864X

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 13/2022 (699)

CGD**TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO****Podwyżki dla włodarzy**

GOLUB-DOBRZYŃ ➤ Kilka tygodni temu pisaliśmy o podwyżkach pensji burmistrza oraz diet radnych. Wzrost pensji zanotowali także inni włodarze miasta – wiceburmistrz, sekretarz, skarbnik oraz prezesi Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji oraz Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Golubiu-Dobrzyniu



Opozycyjna wobec burmistrza i jego radnych radna Dominika Piotrowska wystąpiła z zapytaniem w sprawie pensji wiceburmistrza, skarbnika, sekretarza oraz kierowników miejskich spółek w Golubiu-Dobrzyniu. W pierwszej odpowiedzi ze strony urzędu miasta potwierdzono wzrost pensji. Radna dopytała o szczegóły.

Okazuje się, że w 2018 roku wiceburmistrz, którym wówczas była Danuta Malecka (obecnie wicestarosta), otrzymywała wynagrodzenia w granicach od około 7 do 10 tysięcy złotych miesięcznie. Od marca 2019 roku funkcję zastępcy burmistrza pełni Róża Kopaczewska (wcześniej prezes Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Golubiu-Dobrzyniu). Jej pensja wynosiła do października 2021 roku nieco ponad 8,5 tysiąca złotych miesięcznie. Od listopada 2021 roku za-

rabia natomiast 15,8 tysięcy złotych miesięcznie.

Od niemal połowy 2019 roku do końca 2020 roku miasto nie posiadało sekretarza. Zmieniło to się w grudniu 2020 roku. Wówczas sekretarzem został Przemysław Kuczkowski. Do października 2021 roku zarabiał miesięcznie od 8 do ponad 9,8 tysięcy złotych. W listopadzie 2021 roku zanotował wzrost pensji do ponad 11 tysięcy złotych. W styczniu tego roku zarobił natomiast ponad 13 tysięcy złotych.

Jacek Dowgiałło jest skarbnikiem urzędu miasta przez wiele lat. Od 2019 do października 2021 roku zarabiał w granicach od 8 do 8,6 tysięcy złotych miesięcznie. W listopadzie 2021 roku także otrzymał podwyżkę pensji do kwoty ponad 15 tysięcy złotych miesięcznie.

Prezesem Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Golu-

biu-Dobrzyniu jest obecnie Piotr Sipak (zastąpił Różę Kopaczewską), który zarabiał w połowie 2019 roku ponad 9,5 tysiąca złotych. Od października 2019 roku otrzymał podwyżkę do kwoty nieco ponad 10 tysięcy złotych miesięcznie. Kolejna podwyżka pensji miała miejsce w styczniu tego roku. Pensja prezesa MZWIK wynosi obecnie ponad 13 tysięcy złotych miesięcznie.

Na czele Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Golubiu-Dobrzyniu stoi Michał Piotrowicz (wcześniej wiceburmistrz). Jego wypłata na początku 2018 roku wynosiła ponad 11 tysięcy złotych miesięcznie. Od stycznia tego roku pensja prezesa PEC-u sięga kwoty ponad 13 tysięcy złotych miesięcznie.

Tak wysokie podwyżki nie objęły szeregowych pracowników urzędu. Wiemy, że „zwykli” pracownicy ratusza, gdy dowiedzieli się o podwyżkach dla włodarzy, również zaczęli domagać się podniesienia swoich pensji. Pisaliśmy o tym na początku grudnia zeszłego roku.

Z nieoficjalnych informacji wiemy, że pracownicy otrzymali ostatecznie 310 złotych podwyżki brutto plus 100 złotych podwyżki do premii (także brutto).

Szymon Wiśniewski,
fot. archiwum

Golub-Dobrzyń

**Bez litości
dla rowerzysty**

2,5 tysiąca złotych kary za jazdę rowerem „po piwku”? Tak właśnie jest od początku tego roku i nie ma zmiłuj. Bolesnie przekonał się o tym młody mieszkaniec regionu, złapany w czwartkową noc przez golubsko-dobrzyńską policję.



Od początku roku wiele mówi się o zaostrzonych przepisach dotyczących ruchu drogowego i drakońskich mandatach. Policja już wielokrotnie informowała o rekordowo wysokich mandatach nakładanych na nieodpowiedzialnych kierujących. Ustawodawca szczególnie nacisk położył na kwestie jazdy po alkoholu. Chyba największe kontrowersje wzbudza kwestia pijanych rowerzystów. I tak przyczynkiem do dyskusji na temat zasadności wysokiej kary za

tego typu występki będzie każdorazowo sytuacja z „wypitym” rowerzystą w tle.

A taką właśnie mieliśmy w Golubiu-Dobrzyniu w ostatnich dniach. Zgłaszający temat redakcji CGD poprosił o sprawdzenie, czy sprawa musiała się zakończyć właśnie w taki sposób, dla której miała to być pierwsza kolizja z prawem. Skończyło się od razu poważnymi konsekwencjami.

dokończenie na str. 29

Ile podwyżki dla nauczycieli?

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ We wtorek 15 marca obradowała komisja oświaty. Dyskutowano o podwyżkach dla nauczycieli oraz działalności Domu Kultury w Golubiu-Dobrzyniu



Zaproszony na komisję Artur Niklewicz, dyrektor Domu Kultury w Golubiu-Dobrzyniu zapowiedział, że wraca do miasta kino objazdowe. – Na razie raz w miesiącu. Pierwszy film już w kwietniu, tak samo w maju i w czerwcu – powiedział Artur Niklewicz. – Co będzie dalej zobaczymy.

Prapremiera „Piasków Egiptu”, spektaklu nad którym pracuje młodzież, jest zaplanowana na 21 maja. Artur Niklewicz podziękował radnemu Franciszkowi Jagielskiemu.

– Wiem, że radny Jagielski sam się tym nie pochwali, ale wspiera nas poprzez finansowanie strojów do naszego spektaklu, oddaje na ten cel część swojej diety – powiedział A. Niklewicz.

Dyrektor zarysował również scenariusz wakacyjnych koncertów na muszli.

– To ma być trzydniowa impreza od disco polo po rock – mówił. – Czarno Czarni, Power Play, Chłopcy z Placu Broni to tylko niektóre zespoły jakie mogę zdradzić. Ale będzie tego mnóstwo. Wszystko zrobimy na muszli. Zagospodarowanie w ten sposób tak fajnego miejsca jest absolutnie konieczne.

Drużyna komisji oświaty dotyczyła podwyżek dla nauczycieli. Przyszła reprezentacja związków zawodowych, by przysłuchać się robocznemu spotkaniu radnych w tej sprawie.

– Wstępnie tylko obliczyłam jakie koszty poniosłby urząd przy jednym procencie podwyżki dodatku motywacyjnego – powiedziała Anna Nowak-Pieka, kierownik Wydziału Oświaty Urzędu Miasta Golubia-Dobrzyna. – Ale to tylko sugestia. Urząd ma na utrzymaniu aż 155 nauczycieli. To radni zdecydują,

ile procent podwyżki chcieliby zawrzeć w projekcie uchwały i dopiero wówczas taki projekt otrzymają związki zawodowe nauczycieli do zaopiniowania.

– Takie podwyżki to kpina, wychodzi około 25 zł na rękę – nauczycielki były zbulwersowane. – Chciałybyśmy wnioskować o podniesienie dodatku za wychowawstwo.

– Takie pieniądze to raczej dodatek demotywacyjny – dodała radna Dominika Piotrowska.

Radni komisji oświaty zdecydowali, by w projekcie ująć 3-procentową podwyżkę dodatku, czyli około 75 zł na rękę dla każdego nauczyciela. Przybyło na komisję nauczycielki powieściły, że raczej nie zaopiniują pozytywnie takiej propozycji.

Tekst i fot. Aneta Gajdemska

Golub-Dobrzyń

Pasaż od czwartku

Na ostatni dzień marca zaplanowano otwarcie Pasażu Golubsko-Dobrzyńskiego.



Praktycznie wszystko dopięte na ostatni guzik jest już od kilku dni. Ostatnie szlify w sklepach i układanie towaru. W pasażu znajdą się znane już mieszkańcom miasta marki, ale również całkiem nowe.

Inwestorem jest warszawska firma TUFRE Retail Parks zajmująca się budową takich

obiektów w całej Polsce, a wykonawcą zadania GraMar z Kowalewa Pomorskiego. Parking pomieści około 100 aut. W pasażu znajdzie się siedem sklepów: Media Expert, Kaes, CCC, Martes Sport, Rossmann, Pepco, KiK.

Tekst i fot. (ag)

Golub-Dobrzyń

Winien komin

Wciąż ogrodzone jest miejsce wokół ławek Szkoły Podstawowej nr 1 przy golubskim Rynku.



Dach nad wejściem do szkoły został naprawiony. To było najpilniejsze. Ale szkoła zwróciła się do miasta z prośbą o naprawę drugiej części dachu wraz z kominem. Komin popękał pod wpływem temperatur. Grozi zawaleniem, stąd konieczność zabezpieczenia terenu wokół.

Dzieci nie mogą jednak spę-

dziać przerw na ławkach, na wolnym powietrzu, a to jedyne miejsce przy szkole. Robi się coraz cieplej, więc temat jest pilny. Radni zajęli się tym na komisji budżetu. Wyceniono, że na naprawę dachu wraz z kominem potrzeba 22 tysięcy zł, ewentualnie 14 tys. zł jedynie na sam komin.

Tekst i fot. (ag)

Golub-Dobrzyń

Fontanna trysnęła

Fontanna na golubskim rynku już działa. A na dniach „ruszy” i ta przy ratuszu.



Lada dzień tryśnie również ta przed urzędem miasta na Placu 1000-lecia. Trwają ostatnie szlify konserwacyjne. Magistrat

przypomina, że fontanny pełnią jedynie funkcję dekoracyjną. Nie służą do ochłody, nie należy do nich wchodzić czy poić psów. Tym

bardziej, że do wody są dodawane środki chemiczne zapobiegające między innymi jej zielenieniu.

Tekst i fot. (ag)



Działalność Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Dolina Drwęcy” w pierwszym kwartale 2022 r.

Stowarzyszenie LGD „Dolina Drwęcy” kontynuuje wdrażanie Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2014-2020 – w I kwartale 2022 r. odbyło się:



Nabór wniosków na podejmowanie działalności gospodarczej

14 lutego 2022 r. minął termin składania wniosków w ramach naboru wniosków nr 1/2022 – Rozwój przedsiębiorczości na obszarze wiejskim objętym strategią rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność przez podejmowanie działalności gospodarczej – w tym podnoszenie kompetencji osób realizujących operacje w tym zakresie. W ramach naboru można było pozyskać dofinansowanie w wysokości 50 000,00 zł na utworzenie własnej działalności gospodarczej. W ramach naboru wpłynęło aż 17 wniosków od mieszkańców Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego chcących założyć własną firmę. Ocena i wybór nastąpi w kwietniu.

Spotkanie informacyjno-konsultacyjne oraz warsztat refleksyjny

Dnia 20 stycznia 2022 r. w Restauracji KAPRYS w Golubiu Dobrzyniu odbyło się spotkanie informacyjno-konsultacyjne na

temat wdrażania Lokalnej Strategii Rozwoju Lokalnej Grupy Działania „Dolina Drwęcy”. Podczas spotkania Katarzyna Sadowska – Kierownik Wdrażania LSR, przedstawiła informacje na temat Stowarzyszenia LGD „Dolina Drwęcy” – główne cele i podejmowane działania, a także możliwości uzyskania wsparcia ze środków LSR – w zakresie podejmowania działalności gospodarczej (PROW 2014-2020).

W dniu 23.02.2022 r. w Sali Obrad Rady Gminy Golub-Dobrzyń (piwnica) odbył się warsztat refleksyjny, którego celem była bieżąca analiza procesu wdrażania LSR i jego efektów oraz zmian w otoczeniu, oszacowanie stopnia realizacji wskaźników. Uczestnicy spotkania wspólnie znaleźli odpowiedzi na postawione przez nas pytania. Wnioski wypracowane podczas warsztatu posłużą do podejmowania decyzji o ewentualnych zmianach w działaniu.

Podpisanie umów grantowych

W dniu 8 marca 2022 r. w Biurze Stowarzyszenia LGD

„Dolina Drwęcy” odbyło się uroczyste podpisanie umów o powierzenie grantu w ramach projektu grantowego Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Dolina Drwęcy” pn. „Wdrażanie Strategii Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność Lokalnej Grupy Działania „Dolina Drwęcy” realizowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 na podstawie umowy nr UM_SE.433.1.236.2017 zawartej z Województwem Kujawsko-Pomorskim w dniu 28 grudnia 2017 r. Na podpisaniu umów byli obecni: Pani Magdalena Gadomska – Prezes LGD, Pani Marta Iwan-Łęgowska – Wiceprezes LGD, Pani Danuta Malecka – Członek Zarządu LGD, Pan Marek Ryłowicz – Wójt Gminy Golub-Dobrzyń oraz Pani Iwona Górska – Skarbnik Gminy Golub-Dobrzyń.

W ramach podpisanych umów zrealizowane zostaną następujące granty:

KONKURS PLASTYCZNY „JAK FUNDUSZE EUROPEJSKIE ZMIENIŁY MOJĄ GMINĘ?”

KONKURS SKIEROWANY DO DZIECI ZE SZKÓŁ PODSTAWOWYCH – ZAMELDOWANYCH
NA OBSZARZE STOWARZYSZENIA LGD „DOLINA DRWĘCY”

TERMIN NADSYŁANIA PRAC: 29.04.2022 r.
OGŁOSZENIE WYNIKÓW: 20.05.2022 r.

1. Grantobiorca: Gmina Golub-Dobrzyń, tytuł grantu „Seniorzy z pasją” – warsztaty dla seniorów w miejscowości Pusta Dąbrówka, termin realizacji: 01.03.2022 r.- 31.08.2022 r., miejsce realizacji: Świetlica w Pustej Dąbrówce, wartość całkowita projektu: 52 632,00 zł, wartość dofinansowania (grantu): 50.000,00 zł.

2. Grantobiorca: Gmina Golub-Dobrzyń, tytuł grantu „Czas na marzenia” – warsztaty dla seniorów w miejscowości Gałczewko, termin realizacji: 01.03.2022 r.- 31.08.2022 r., miejsce realizacji: Świetlica w Gałczewku, wartość całkowita projektu: 52 632,00 zł, wartość dofinansowania (grantu): 50.000,00 zł.

W ramach dotychczasowego wdrażania LSR na lata 2014-2020:

- 23 osoby założyły działalność gospodarczą,
- 16 istniejących przedsiębiorstw uzyskało wsparcie na rozwój działalności gospodarczej,
- przebudowano 4,403 km dróg gminnych,
- przebudowano 9 obiektów infrastruktury turystycznej lub rekreacyjnej,
- powstało 5 nowych obiektów infrastruktury turystycznej lub rekreacyjnej,
- powstało 0,30 km ścieżek rowerowych,
- 10 miejscowości wiejskich uzyskało wsparcie na rewitalizację.

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Dolina Drwęcy”

Biuro Stowarzyszenia czynne:

Poniedziałek – piątek 08:00-16:00

Plac 1000-lecia 22a

87-400 Golub-Dobrzyń

tel: 56 682 03 53

e-mail: biuro@lgddolinadrwecy.org.pl



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



**Rzeczpospolita
Polska**



WOJEWÓDZTWO
KUJAWSKO-POMORSKIE

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Projekt pt. „Koszty bieżące i animacja LGD „Dolina Drwęcy”, współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Osi priorytetowej 11 Rozwój lokalny kierowany przez społeczność, Działania 11.1 Włączenie społeczne na obszarach objętych LSR Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020, nr umowy: UM_WR.433.1.082.2019
Celem projektu jest sprawne wdrażanie LSR, w tym realizacja Planu Komunikacji.

Zaczęli podpalać trawy

POWIAT ▶ W minionym tygodniu strażacy z regionu gasili pożary traw w Szychowie oraz Radominie. Mundurowi apelują, aby nie podpalać suchych traw i pozostałości roślinnych



W Szychowie w akcji gaśniczej brali udział strażacy z Golubia-Dobrzynia oraz Kowalewa Pomorskiego i Wielkiego Rychnowa



Pożar trawy w Radominie miał miejsce bardzo blisko zabudowań mieszkalnych

Wczesna wiosna to czas, w którym następuje znaczny wzrost liczby pożarów na nieużytkach rolnych oraz łąkach. Spowodowane jest to wypaleniem suchych traw i pozostałości roślinnych. Wysuszona roślinność jest bardzo dobrym materiałem palnym, co w połączeniu z nieodpowiedzialnością społeczeństwa skutkuje gwałtownym wzrostem liczby pożarów. Są one niebezpieczne dla życia i zdrowia ludzi. Zagrożają lasom, domom i zabudowaniom gospodarczym, bezpowrotnie niszczą faunę i florę.

Pamiętajmy, wypalanie traw

prowadzi do nieodwracalnych, niekorzystnych zmian w środowisku naturalnym – ziemia wyjąławia się, zahamowany zostaje bardzo pożyteczny, naturalny rozkład resztek roślinnych oraz asymilacja azotu z powietrza. Do atmosfery przedostaje się szereg związków chemicznych, będących truciznami zarówno dla ludzi jak i zwierząt. Wypalanie traw jest również przyczyną wielu pożarów, które niejednokrotnie prowadzą niestety także do wypadków śmiertelnych. W przypadku gwałtownej zmiany kierunku wiatru pożary bardzo często wymykają się spod

kontroli i przenoszą na pobliskie lasy i zabudowania. Gaszenie pożarów traw bardzo często angażuje dużą liczbę ratowników, którzy w tym czasie mogą być potrzebni w zdarzeniach, gdzie bezpośrednio zagrożone jest życie ludzkie. Wypalanie nieużytków jest nie tylko niebezpieczne, ale też niedozwolone.

Przypominamy, że wypalanie traw jest w polskim prawie wyraźnie zakazane i karane. I tak ustawa o ochronie przyrody penalizuje wypalanie łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów, przydrożnych, szlaków

kolejowych, trzcinowisk, szuwarów. Sprawcy grozi grzywna lub kara aresztu. Ustawa o lasach penalizuje natomiast rozniecanie ognia w lasach, terenach śródleśnych czy w linii 100 metrów wokół lasu poza miejscami do tego celu wyznaczonymi. Przestępstwo spowodowania zdarzenia pod postacią pożaru zagrażającego zdrowiu lub życiu wielu ludzi lub mieniu w dużych rozmiarach zna kodeks karny, przewidując za taki czyn od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności. Kodeks wykroczeń także daje narzędzie karania sprawców podpa-

leń aresztem, naganą, grzywną. Warto więc pamiętać, że podpalać czy wypalać traw, nieużytków to nie tylko naganany czyn, ale też penalizowany i zagrożony poważnymi karami. Jednym słowem: wypalać nie wolno.

W ostatnim czasie strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu oraz jednostek OSP gasili pożary traw między innymi w: Szychowie (wtorek – 22 marca) oraz Radominie (środa – 23 marca).

(Szyw), fot. PSP

Powiat

Gaszą i pomagają

Strażacy z KPPSP w Golubiu-Dobrzyniu w ostatnim czasie odnotowali łącznie 16 zdarzeń, z czego 10 z nich stanowiły pożary, 5 to miejscowe zagrożenia. Był też jeden fałszywy alarm.



W Kowalewo Pomorskim zderzyły się trzy samochody osobowe

W piątek (18 marca) w Kowalewie Pomorskim, na drodze krajowej z Torunia do Olsztyna

zderzyły się trzy samochody osobowe. Z kolei w środę (23 marca) strażacy gasili pożar sa-

dzy w kominie w Ostrowitem Golubskim. W ostatnich dniach doszło również do kilku pożarów traw (szerzej o tym w osobnym artykule).

W poniedziałek (21 marca) w ramach działań z zakresu prewencji społecznej funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej PSP w Golubiu-Dobrzyniu odwiedziła grupa dzieci z klasy IVF ze Szkoły Podstawowej im. Orła Białego w Golubiu-Dobrzyniu.

(Szyw),
fot. PSP

Gmina Golub-Dobrzyń

Interwencja po służbie

Policjantem jest się nie tylko w trakcie służby, ale również poza nią. Dowiódł tego kierownik dzielnicowych golubsko-dobrzyńskiej komendy policji, który w dniu wolnym od pracy zatrzymał motocyklistę z zakazem kierowania.

W miniony czwartek (24 marca) około godziny 18.00 aspirant sztabowy Tomasz Stefański, kierownik Rewiru Dzielnicowych Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu, w dniu wolnym od służby, podróżując po gminie Golub-Dobrzyń, zauważył motocyklistę, który w miejscu niedozwolonym zaczął wyprzedzać kolumnę pojazdów, stwarzając zagrożenie dla uczestników ru-

chu.

Policjant niezwłocznie udał się za nieodpowiedzialnym kierowcą, alarmując jednocześnie kolegów będących w służbie. Podczas zatrzymania motocyklisty okazało się, że 25-latek posiada sądowy zakaz kierowania pojazdami. Mężczyzna ponownie stanie przed sądem. Grozi mu 5 lat pozbawienia wolności.

Opr. (Szyw)

Siano już biorą na krechę

GMINA RADOMIN ▶ Sytuacja jest beznadziejna. Fundacja Inter Pares w Rodzonym wkrótce może nie mieć czym karmić uratowanych wcześniej zwierząt. Prezes fundacji zwraca się z prośbą do okolicznych rolników o wsparcie w postaci paszy dla koni



– Fundacja utrzymuje się w 80 procentach z darowizn. W wolnym czasie robimy projekty graficzne, czym dorabiamy – mówi Iwona Sawicka, prezes Inter Pares. – Z powodu wojny ludzie zaangażowali się charytatywnie w pomoc dla mieszkańców Ukrainy. To całkowicie zrozumiałe. Ale nasze darowizny spadły z 80 do 10 procent. Za chwilę nie będzie-

my mieć czym karmić zwierząt. Zwierząt, które uratowaliśmy, które wykupiliśmy od rzeźników dzięki zbiórkom. Już bierzemy siano na krechę.

Karmy dla psów na razie nie brakuje. Najgorzej jest z żywnością dla koni, osłów, krowy, owiec. Jedną z klaczy jest żrebna. – Marchew, jabłko bez tego konie się obejdą, ale siano, pszenżyto,

owies to podstawa ich diety – opowiada I. Sawicka. – Dziennie przy 12 kopytnych schodzi balot siana.

Fundacja zdaje sobie sprawę z sytuacji w jakiej znajdują się mieszkańcy z Ukrainy. – Cała uwaga jest teraz skierowana właśnie na pomoc dla nich i my to rozumiemy – mówi prezes. – Nie wiemy jednak, co zrobić, dlatego liczymy na wsparcie w postaci jedzenia dla zwierząt. Jeżeli ktoś ma siano, proso, pszenżyto i chciałby się z nami podzielić, to będziemy wdzięczni. Możemy po nie przyjechać.

Prezes Fundacji też zaangażowała się w pomoc uchodźcom. – Jeździmy z naszymi psami do Torunia, ale nie tylko, wszędzie tam gdzie mieszkają rodziny z Ukrainy. Zajęcia z naszymi psami pomagają dzieciom chociaż na chwilę zapomnieć o traumie wojny – mówi I. Sawicka. – I proszę sobie wyobrazić, że ich rodzice dają nam za to pieniądze na paliwo albo karmę dla naszych psów.

Mają wielkie serca, to wspaniali ludzie. Przechodzą ciężkie chwile, a mimo to potrafią się jeszcze dzielić.

– Zdajemy sobie jednak sprawę, że wojna może potrwać, dlatego wymyśliliśmy, że będziemy organizować odpłatne urodziny dla najmłodszych, tu w fundacji, w plenerze – mówi o pomysle szefowa.

Fundacja zaprasza każdego, kto chce zorganizować dla swojej pociechy urodziny, zarówno dla dzieci przedszkolnych jak i szkolnych. A będą to urodziny nietypowe, z mnóstwem zabawy, w otoczeniu natury i zwierząt. Fundacja oferowała zawsze takie atrakcje za darmo. Znana jest ze swoich spacerów ze zwierzakami. Ale teraz wyjścia nie ma.

– Urodziny są odpłatne. Ale na pewno będą niezapomniane. Przygotujemy zaproszenia graficznie, które wyślemy elektronicznie gościom. W cenie zdjęcia ze zwierzakami, jazda na kucyku, karmienie zwierząt, bańki, tatu-aże, ognico, kiełbasa, wybranie ulubionego zwierzaka – opowiada pani Iwona. – A rodzice w tym czasie piją kawkę nad Drwęcą. My zajmujemy się solenizantem i jego gośćmi. To dla nas jedyna szansa, byśmy mogli zarobić na jedzenie dla uratowanych zwierząt.

Kontakt do Iwony Sawickiej, prezes Fundacji Inter Pares: 724 311 625.

Tekst i fot.
Aneta Gajdemska

Fundacji możesz też pomóc, przekazując jej 1% podatku: KRS 0000543595; koniecznie dopisz cel szczegółowy: Fundacja Inter Pares. Aby zarobić na jedzenie dla uratowanych zwierząt, Fundacja Inter Pares organizuje odpłatne urodziny dla dzieci. Moc atrakcji w plenerze.

OGŁOSZENIE

4:16
NAD
G-D

BIEG
O WSCHODZIE
SŁOŃCA

GOLUB-DOBRZYŃ
godzina
19.06./4:16

START I META: ZAMEK GOLUBSKI

EnDo G-D **DYSTANS - 12km**

Burmistrz Miasta Golubia-Dobrzynia
zaprasza na 2 ostatnie,
przygotowawcze treningi:

- 24 kwietnia (10 km)
- 22 maja (11 km)

Godzina 10:00 – Zamek w Golubiu-Dobrzyniu.

- Finałowy bieg 19 czerwca zaczniemy dużo wcześniej bo o godzinie 4.16 wraz ze wschodem słońca i pobiegniemy 12 kilometrów
– mówi Mariusz Piątkowski, burmistrz Miasta Golubia-Dobrzynia.



Marszałek Województwa
Kujawsko-Pomorskiego
Piotr Całbecki

Skarb Anny Wazówny

WYWIAD ▶ To wywiad dla facetów o silnych nerwach. Ujawnia prawdę o kobietach. Takie byliśmy już dawno. I uwaga panowie: nic się nie zmieni. A na poważnie, poniżej cała prawda o tym co stało się ze skarbem królowy Anny Wazówny



Magdalena Świencka, historyk



Baransoleta Anny Wazówny

– Pani Magdaleno, ponownie rozmawiamy o Annie Wazównie, ale tym razem o wielkiej tajemnicy. O zaginionym skarbie królowy. Jako historyk co pani znalazła w źródłach o tym skarbie, no i najważniejsze: złoto czy diamenty (śmiej)?

– Magdalena Świencka: Klejnoty pani Aneto, klejnoty. Perły, diamenty, rubiny, szmaragdy, ale zapewne wszystko oprawione w złocie. Prawdziwe bogactwa.

– To ja pytam, gdzie ten skarb. Jakież wskazówki poproszę. Zaraz mieszkańcy przekopią pół Golubia-Dobrzynia.

– Historycy od dawna sobie zadają pytanie, gdzie się podziały klejnoty Anny Wazówny, gdzie zaginął ten skarb. I nie ma odpowiedzi. Bo wracając do pani pierwszego pytania: co mamy w źródłach. To autentycznie w zapiskach czytamy, że była skrzynia z klejnotami. Dokładnie tak jak w filmach przygodowych a'la Indiana Jones. Tu też mamy skrzynię żelazną, tudzież szkatułę zieloną, wyściełaną aksamitem, a w niej bogactwa.

– Czy gdzieś mamy wzmianki jaka była tego wartość?

– Mamy dwie. Raz mówi się, że klejnoty miały wartość 200 tysięcy talarów, a później czytamy o 70 tysiącach złotych monet. W każdym razie wartość ogromna.

– Co za to można by było wtedy kupić? Wieś?

– Myślę, że dużo więcej.

– To gdzie ta skrzynia z klejnotami?

– Zaczniemy od początku. O klejnotach Anny Wazówny słyszemy pierwszy raz od Stanisława Niemcewicza. To on o nich pisze. Niemcewicz zostaje wysłany z tymi klejnotami do Moskwy. Zawozi tę skrzynię od Anny Wazówny,

aby pokazać czy sprzedać klejnoty, może car sobie coś wybierze, jest nowym władcą, to prestiż dla Dymitra Samozwańca.

– Napad. Skrzynia ginie na terenie Rosji. Czyli skarb mają Rosjanie. I wszystko jasne.

– Nie, nie, nie. Klejnoty docierają do Dymitra. To są czasy, kiedy Rosja nie ma władcy, a uzurpuje sobie do tego prawo właśnie Dymitr. Stąd przydomek Samozwańca. Ale to też czasu układów, wpływów, również religijnych. Brat Anny Wazówny, król Zygmunt III Waza jest królem nie tylko polskim, ale i litewskim. I chciałby mieć wpływ w Rosji. Popiera zatem Dymitra. Ten żeni się w Krakowie z Polką Maryną Mniszkówną. Weseliło się wielkie, Anna Wazówna na nim jest. Może obiecuje, że Ruś będzie katolicka. Tego typu układy mogły być. Za chwilę ma do niego dołączyć, do Moskwy jego świeżo poślubiona żona Maryna. Ale w tak zwanym międzyczasie Anna Wazówna wysyła Dymitrowi klejnoty. Wiezie je do Moskwy właśnie Niemcewicz. Ponoć 25 czy 26 maja 1606 roku Dymitr ogląda precjoza. Ale to że Polska układa się z Dymitrem, to nie znaczy, że wszystkim się to podoba. 27 maja, czyli dzień później w Rosji dochodzi do przewrotu. Mordują Dymitra, a Niemcewicz ląduje w lochach. Robią to oczywiście Szujscy, Wasyl Szujski, kolejny car. Szujski przejmuje również skrzynię z klejnotami.

– No to dobrze mówiłam. Skarb mają Rosjanie.

– To nie koniec. Anna Wazówna przez cały czas niewoli posłańca, nie miała od niego wiadomości, co z nim i co z klejnotami. Niemcewicz siedząc w tych lochach, również chce by go wypuścili i oddali klejnoty. Nic nie działa. Dopiero po wezwaniu od samego króla

Zygmunta III Wazy car Wasyl Szujski wypuszcza w 1609 roku Niemcewicza z więzienia i oddaje skrzynię, klejnoty zostają oddane za specjalnym kwitem. Skarb wraca do Polski i może nawet sam Niemcewicz zawozi go Annie Wazównie.

– Tu do Golubia-Dobrzynia?

– Prędzej do Brodnicy.

– No to super. Teraz tylko trzeba skarb znaleźć.

– I właśnie w tym jest kłopot.

– To znaczy, nie ma żadnych wskazówek, tak?

– Nie ma. W momencie kiedy mamy zapiski o tym, że nazwijmy to za zwrotnym potwierdzeniem odbioru klejnoty zostają przez Rosjan zwrócone Polsce, wątek klejnotów się urywa.

– No moment moment, przecież skrzynia nie mogła się rozpuścić w powietrzu?

– Ale jej nie ma. Potem już tylko są stawiane pytania przez historyków: gdzie jest skarb Anny Wazówny? Legenda tych bogactw musiała być duża, skoro wkrótce po śmierci królowy jej nadworny duszpasterz Andrzej Babski został wtrącony do lochu za rzekome ukrycie skarbu królowy.

– A może jak Anna Wazówna zmarła w 1625 roku to pochowano ją z tymi wszystkimi kosztownościami? Chociaż znając jej charakter, nie była materialistką, nie zabierałaby skarbu do grobu.

– Proszę pamiętać, że 4 lata po śmierci sarkofag Anny Wazówny zostaje okradziony. Co kradną? Nie wiemy? Wiemy na pewno, że na ręce miała złotą bransoletę. Może również drogocenne pierścienie. Ale ta bransoletka mogła mieć dla niej szczególne znaczenie. Można

się jedynie domyślać, że zrobił ją dla niej jej brat, król polski Zygmunt III Waza. Niewielu wie, że z pasji był złotnikiem. To makabryczne co teraz powiem, ale ograbiając jej sarkofag w Brodnicy w niszy zamku, złodziej najwidoczniej nie mógł ściągnąć z nadgarstka tej bransolety, więc oderwał rękę.

– Masakra jakaś.

– Dokładnie. I proszę sobie wyobrazić, że ponad 100 lat później ta bransoletka została podrzuczona w katedrze w Uppsali, w Szwecji. Znalaziono ją na podłodze w kościele, tak po prostu. Obecnie bransoletka eksponowana jest w Królewskiej Zbrojowni w Sztokholmie.

– Chyba potomków gryzło sumienie.

– Najwidoczniej. Badacze byli pewni, że to ta sama bransoletka. Miała wszystkie oznaczenia naszej królowy Anny Wazówny.

– Czyli raczej miała tylko bransoletkę, może jakieś pierścienie, osobistą biżuterię. Ona by nie zabierała klejnotów do grobu, prawda?

– Poza tym gdyby tak było, to po tej kradzieży prędzej czy później na rynku pojawiłyby się szmaragdy, rubiny, brylanty, bo ktoś chciałby je wymienić, sprzedać, a nic takiego się nie zdarzyło.

– Ona była szczodra. Sama mi pani mówiła, że wszystkim pomagała. Budowała, wydawała za mąż, zasponsorowała Zielnik Szymona Syreniusza.

– No tak.

– To może tu jest odpowiedź na pytanie, gdzie jest skarb Wazówny.

– Gdzie?

– Nie ma go.

– Jak to?

– Rozhuštała. Wydała

wszystko. Roztrwonila. Po prostu robiła, nazwijmy to duże zakupy. Oczywiście w przenośni. Wydała wszystko na innych.

– No trochę wydawała to prawda.

– Opowiadała mi pani, że rozbudowywała pałac Działyńskich, zamki w Brodnicy i w Golubiu.

– Nie tylko. Pomagała Szwedom. Czyli przyjmowała uchodźców. Utrzymywała ich tu. Stworzyła taką republikę dysydencką. Sponsorka, fundatorka, opiekunka.

– No widzi pani. Na to potrzeba było kasy.

– Hmmmm. No testamentu nie zostawiła...

– ... bo nie miała czego zostawiać. Bo wszystko wydała, by pomagać ludziom.

– Przypomniało mi się coś. Ryszard Przybylski napisał, cytując z pamięci, chcecie wiedzieć gdzie jest skarb Anny Wazówny, to wejdźcie na wieżę w Brodnicy i rozejrzyjcie się wkoło.

– No właśnie!

– To by się w sumie zgadzało. Mówiono o niej, że jest jak apteka, ktokolwiek do niej przychodzi, zawsze dostanie pomoc. „Szczodre ręce królowy”. Wydawała swoje dwórki za mąż, każdej robiła wesela.

– To są koszty. Miała, to wydawała. Zaczęłyśmy od pytania o skarb Anny Wazówny, a okazało się, że Anna Wazówna to skarb. Co za kobieta...

– Prawdziwa kobieta.

– No jo. I niech to będzie puenta. Dziękuję za rozmowę.

– Dziękuję również.

Z historyk Magdaleną Świencką rozmawiała i fot. Aneta Gajdemska

Roszady w komendzie policji

POWIAT ▶ Dotychczasowy zastępca komendanta powiatowego policji w Golubiu-Dobrzyniu młodszy inspektor Paweł Bartoszewski został zastępcą komendanta w Brodnicy. Na jego miejsce z Komendy Miejskiej Policji w Toruniu przybyła podinspektor Wioletta Dąbrowska, która pełniła tam funkcję oficera prasowego

Pożegnanie pierwszego zastępcy komendanta powiatowego policji w Golubiu-Dobrzyniu, młodsze inspektora Pawła Bartoszewskiego z udziałem pierwszego zastępcy komendanta wojewódzkiego policji w Bydgoszczy inspektora Mirosława Elszkowskiego, kadry kierowniczej komendy oraz zaproszonych gości odbyło się w świetlicy golubskiej komendy. Następnie inspektor Mirosław Elszkowski wręczył rozkaz o powierzeniu obowiązków na stanowisku pierwszego zastępcy komendanta powiatowego policji w Golubiu-Dobrzyniu podinspektor Wioletcie Dąbrowskiej.

Młodszy inspektor Paweł Bartoszewski od początku służby związany był z KPP w Golubiu-Dobrzyniu. Od 2012 roku pełnił służbę na stanowisku naczelnika Wydziału Kryminalnego, a przez ostatnie 4 lata na stanowisku pierwszego zastępcy komendanta w Golubiu-Dobrzyniu. Inspektor Paweł Bartoszewski



Podinspektor Wioletta Dąbrowska (4 z lewej) zastąpiła młodsze inspektora Pawła Bartoszewskiego (3 z lewej)

będzie teraz pełnił obowiązki na stanowisku pierwszego zastępcy komendanta powiatowego policji w Brodnicy.

Młodszy inspektor Paweł Bartoszewski, żegnając się, podziękował wszystkim policjantom i pracowni-

kom cywilnym za wspólną służbę na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców powiatu golubsko-dobrzyńskiego. Podczas uroczystej zbiórki inspektor Mirosław Elszkowski wręczył podinspektor Wioletcie Dąbrowskiej rozkaz o powierzeniu obowiązków

na stanowisku pierwszego zastępcy KPP w Golubiu-Dobrzyniu.

Podinspektor Wioletta Dąbrowska wstąpiła do policji 31 lat temu. Przez wszystkie te lata związana była z Komendą Miejską Policji w Toruniu. Ostatnie 16 lat pełni-

ła służbę na stanowisku eksperta Zespołu Komunikacji Społecznej, wypełniając zadania oficera prasowego. Decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji podinspektor Wioletta Dąbrowska w 2019 roku odznaczona została Brązową Odznaką Zasłużony Policjant. Podinspektor Wioletta Dąbrowska zapewniła, że dołoży wszelkich starań, by utrzymać wysoki poziom pracy golubsko-dobrzyńskich policjantów i bezpieczeństwa na terenie powiatu.

Przypominamy, że w drugiej połowie lutego nowym komendantem KPP w Golubiu-Dobrzyniu został młodszy inspektor Krzysztof Grugiel. Wcześniej był pierwszym zastępcą w KPP w Brodnicy. W Golubiu-Dobrzyniu zastąpił komendanta inspektora Dariusza Borowca, który pełnił swoją funkcję od 2015 roku.

Opr. Szymon Wiśniewski,
fot. KPP

Inwestycje

Invest In Wrocki

Stało się. Park Przemysłowo – Technologiczny we Wrockach uzbrojony.

Drogi, kanalizacja deszczowa i sanitarna, oświetlenie, kanał technologiczny, sieć wodociągowa – to wszystko jest już gotowe i czeka na inwestorów. Mowa o Parku Przemysłowo-Technologicznym we Wrockach na terenie Gminy Golub-Dobrzyń.

Park Przemysłowo-Technologiczny to jedna z innowacyjnych form przyciągnięcia przedsiębiorców do Gminy Golub-Dobrzyń.

- Przygotowanie i uzbrojenie terenu Parku Przemysłowo-Technologicznego we Wrockach kosztowało 2 mln 851 tys. zł – mówi Marek Ryłowicz, wójt Gminy Golub-Dobrzyń. – Pozyskaliśmy na ten cel 85 procent dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Powierzchnia działek inwestycyjnych to około 5 hektarów. Atutem jest ich lokalizacja – świetny dojazd i wszędzie blisko. Przez Wrocki przebiega droga krajowa nr 15 będąca ważnym traktem komunikacyjnym, zarówno krajowym, jak i międzynarodowym. To szlak tranzytowy łączący Niemcy z Mazurami i Litwą. Najbliższa autostrada – A1 – znajduje się w odległości zaledwie 35 kilometrów. Do Torunia jest jedynie 40 km, zaś do Bydgoszczy, gdzie mieści się międzynarodowe lotnisko - 95 kilometrów.

Tereny Parku Przemysłowo-Technologicznego we Wrockach to miejsce dla przedsiębiorców z sektora inteligentnych specjalizacji: zdrowa i bezpieczna żywność, zdrowie i turystyka zdrowotna, zaawansowane materiały i narzędzia, transport i mobilność, dziedzictwo kulturowe i przemysły kreatywne, technologie informacyjno-komunikacyjne (ICT), ekoinnowacje, automatyka przemysłowa.

Inwestorzy będą zwolnieni z podatku od nieruchomości. W lutym Gmina Golub-Dobrzyń promowała tereny inwestycyjne Parku Przemysłowo-Technologicznego we Wrockach na Międzynarodowych Targach Budownictwa i Architektury BUDMA 2022. A już 7 kwietnia odbędzie się konferencja a na niej wystąpienia prelegentów o tym jak rozwijać lub założyć firmę na terenie Parku Przemysłowo-Technologicznego we Wrockach oraz rozwoju przedsiębiorstw dzięki środkom ze wewnętrznym. Gmina chce ulokować na swoim terenie innowacyjny, kreatywny przemysł dlatego działa z rozmachem. Wkrótce w ogólnopolskiej prasie i telewizji ruszy kampania: Invest In Wrocki.

W lutym Gmina Golub-Dobrzyń promowała tereny inwestycyjne Parku Przemysłowo-Technologicznego we Wrockach na Międzynarodowych Targach Budownictwa i Architektury BUDMA 2022. A już 7 kwietnia odbędzie się konferencja a na niej wystąpienia prelegentów o tym jak rozwijać lub założyć firmę na terenie Parku Przemysłowo-Technologicznego we Wrockach oraz rozwoju przedsiębiorstw dzięki środkom ze wewnętrznym. Gmina chce ulokować na swoim terenie innowacyjny, kreatywny przemysł dlatego działa z rozmachem. Wkrótce w ogólnopolskiej prasie i telewizji ruszy kampania: Invest In Wrocki.

Wkrótce w ogólnopolskiej prasie i telewizji ruszy kampania: Invest In Wrocki.



www.investinwrocki.pl

Kontakt:

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń

ul. Plac 1000-lecia 25

87-400 Golub-Dobrzyń

tel.: 56 683 54 00 (03)

sekretariat@uggolub-dobrzyn.pl



GMINA
Golub-Dobrzyń

Gorące serca dla Ukrainy

GMINA KOWALEWO POMORSKIE ➤ 19 marca przy strażnicy OSP w Wielkim Rychnowie został zorganizowany koncert charytatywny ukraińsko-polskiego zespołu „NASTalgia”. Wszystkie zebrane dary oraz wpłaty pieniężne zostały przeznaczone na pomoc dla objętej wojną Ukrainy



Jak informują organizatorzy, tj. druhowie z jednostki OSP KSRR Wielkie Rychnowo, wartość darów wyniosła około 6 tysięcy złotych. – Dziękujemy Szkole Podstawowej im. Janusza Korczaka w Wielkim Rychnowie, a także sponsorom – Annie Dawiec za nieodpłatne przekazanie kiełbasek na ognisko, sołectwom i radnym rady miejskiej za pomoc w organizacji, bardzo dziękujemy również za pomoc w przygotowaniach paniom z KGW, Krzysztofowi Wiśniewskiemu za nagłośnienie, a także oraz zespołowi

„NASTalgia” za piękny koncert.

Współorganizatorami wydarzenia byli: ks. proboszcz parafii Wielka Łąka Grzegorz Malinowski, Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Wielkim Rychnowie i Koło Gospodyń Wielkich w Wielkim Rychnowie. Ponadto sołectwa: Nowy Dwór, Wielka Łąka, Borówno, Elzanowo, Mlewo. Organizację wspomogli również radni Rady Miasta Kowalewo Pomorskie: Jerzy Orłowski, Grzegorz Regulski, Piotr Strzelecki, Ryszard Lipiński, Piotr Sęk.

Była to już druga zbiórka cha-

rytatywna zorganizowana przez Ochotniczą Straż Pożarną w Wielkim Rychnowie. Łączna wartość zebranych podczas akcji charytatywnych darów to 32 tysiące złotych.

„NASTalgia” to zespół polsko-emigrancki, który gra zarówno własne utwory jak i kultowe piosenki rockowe „ze Wschodu”. Aktualnie pracuje nad projektem pn. „Coj Po Polsku”. Jak piszą muzycy na swoim facebookowym profilu, „NASTalgia” to nie tylko nostalgia po opuszczeniu ojczyzny, ale również egzystencjalna

tęsknota za nami samymi, a także zwyczajnie zabawa z imieniem liderki zespołu Anastazji.

Zespół gra w składzie: Anastazja Pugaczowa – wokal oraz gitara rytmiczna akustyczna; Sergej Bondar – gitara elektryczna solowa oraz bit-maszyna; Igor Szeliga – gitara basowa, Jaromir Łatuszyński – perkusja, Anna Żyznowska – keyboard, Paweł Głos – gitara elektryczna.

– Aktualnie pracujemy nad projektem „Coj po polsku”, grając covery przebojów Wiktora Coja i jego zespołu KINO, który działał

w latach 1982-1990 i jest współcześnie znany absolutnie każdemu na przestrzeni byłego ZSRR. Czujemy potrzebę, aby zaśpiewać jego wciąż aktualne teksty w języku kraju, gdzie zamieszkaliśmy, dlatego tłumaczymy je na polski – informują artyści.

W planach na 2022 rok zespół ma nagranie całej płyty „Coj po polsku”. Proces już ruszył, a po jego zakończeniu muzycy zamierzają skupić się na własnym materiale.

(krzan), Fot. (M. Strzelecki, nadane)

Gmina Radomin

Młodzi na scenie

W minioną sobotę (26 marca) w Ośrodku Chopinowskim w Szafarni odbył się koncert z cyklu „Szafarska Scena Młodych”, podczas którego wystąpił dobrze zapowiadający się pianista Krzysztof Skrobała.



Na szafarskiej scenie wystąpił Krzysztof Skrobała

Krzysztof Skrobała urodził się w 2003 roku w Poznaniu. W 2010 roku rozpoczął naukę w Państwowej Szkole Muzycznej I st.

im. Karola Kurpińskiego – w Zespole Szkół Muzycznych w Poznaniu – w klasie fortepianu Krystyny Jachimowicz, potem w klasie

Bożeny Pawłowskiej. Aktualnie kształci się pod kierunkiem Barbary Jarantowskiej w Państwowej Szkole Muzycznej II st. im. Fryderyka Chopina – w Zespole Szkół Muzycznych w Poznaniu.

Brał udział w warsztatach pianistycznych, których wykładowcami byli wybitni pedagodzy m. in.: prof. Andrzej Tatarski, prof. Ligija Triakina, prof. Maciej Pabich. Jest laureatem ogólnopolskich konkursów. Występuje w reprezentacyjnych salach Poznania m.in.: w Pałacu Działyńskich, w Auli i w Sali Lubrańskiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, w Auli Nova. Bierze udział w szkolnych, charytatywnych i kulturalnych projektach w Poznaniu.

(Szyw), fot. Ośrodek Chopinowski Szafarnia

Gmina Zbójno

Policyjna profilaktyka

Policjanci z KPP w Golubiu-Dobrzyniu spotkali się z uczniami w Szkole Podstawowej w Dulsku, aby porozmawiać o zasadach jakimi dzieci powinny się kierować, aby były bezpieczne.



Policjanci omówili podstawowe zasady bezpiecznego poruszania się po drogach pieszego uczestnika ruchu. W trakcie spotkania zachęcali uczniów do korzystania z elementów odblaskowych, które noszone na ubraniu czy plecaku skutecznie poprawiają widoczność, a tym samym mają bezpośredni wpływ na wzrost bezpieczeństwa dzieci na drodze. Funkcjonariusze rozmawiali również z dziećmi o zasadach jakimi powinny się kierować, aby

być bezpiecznym podczas pobytu w szkole oraz gdy spędzają czas wolny w miejscu zamieszkania.

Mundurowi rozmawiali o zasadach bezpiecznego korzystania z internetu, zwracając uwagę na fakt, że anonimowość w sieci jest tylko pozorna. Policjanci tłumaczyli uczniom, że o każdym przypadku negatywnych sytuacji w sieci czy w realu powinni informować rodziców, nauczycieli lub inne osoby zaufane.

Opr. (Szyw), fot. KPP

Na szlaku Kopernika

REGION ➤ Powiat golubsko-dobrzyński, miasto Golub-Dobrzyń oraz gmina Kowalewo Pomorskie i gmina Radomin znalazły się na kujawsko-pomorskim Szlaku Kopernikowskim. W zeszłym tygodniu przedstawiciele samorządów uroczyście podpisali list intencyjny powołujący szlak w regionie



W czwartek (24 marca) w południe pod toruńskim pomnikiem Mikołaja Kopernika został podpisany list intencyjny dotyczący tworzenia historycznego, turystycznego Szlaku Kopernikowskiego. Na uroczystości obecni byli marszałkowie województw, prezydent Torunia, starostowie, burmistrzowie oraz wójtowie jednostek samorządowych, przez które będzie przebiegał szlak.

Pierwszy z dwóch listów podpisał marszałkowie trzech wo-

jewództw związanych z postacią wielkiego polskiego astronoma czyli województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki, pomorskiego Mieczysław Struk i warmińsko-mazurskiego Gustaw i Marek Brzezina. Kolejny list intencyjny podpisali przedstawiciele 26 kujawsko-pomorskich samorządów wszystkich szczebli, w tym starosta golubsko-dobrzyński Franciszek Gutowski, burmistrz Golubia-Dobrzyńa Mariusz Piątkowski, wójt gminy Radomin Piotr Wolski

i przedstawiciel urzędu gminy Kowalewo Pomorskie Monika Piróg.

W przyszłym roku przypada 550. rocznica urodzin Mikołaja Kopernika. Pielęgnowanie dorobku naukowego wielkiego astronoma to ważna misja. Podpisanie listu intencyjnego wyraża wolę współpracy i deklaruje wzajemną pomoc przy powstaniu Szlaku Kopernikowskiego w województwie kujawsko-pomorskim.

Trasa kujawsko-pomorskiej części szlaku będzie przebiegać



przez Golub-Dobrzyń i obejmuje
astrobazę, Zamek w Golubiu, Ko-
ściół pw. św. Katarzyny Aleksan-
dryjskiej w Golubiu. Tzw. trasa
wschodnia szlaku obejmuje: To-
ruń, Kowalewo-Pomorskie, Golub-
Dobrzyń, Brodnicę i Wielki Głębo-
czek.

Warto podkreślić, że przez powiat golubsko-dobrzyński, miasto Golub-Dobrzyń oraz gminę Radomin przebiega już jeden z najstarszych szlaków, którym jest droga św. Jakuba. Na trasie szlaku

znajduje się taka miejscowość jak Płonne, gdzie mieszkała i tworzyła Maria Dąbrowska. Stąd pochodziła również rodzina Dziewanowskich, której przedstawiciele walczyli o niepodległość Polski w okresie wojen napoleońskich. Kolejną ważną miejscowością jest Szafarnia, w której mieści się Ośrodek Chopinowski. W Szafarni na wakacjach przebywał znany kompozytor Fryderyk Chopin.

**Szymon Wiśniewski,
fot. UMWK-P**

Golub-Dobrzyń

Solidarni z Ukrainą

W czwartek (24 marca) w miesięcznicę inwazji Rosji na Ukrainę na Placu Tysiąclecia w Golubiu-Dobrzyniu odbył się apel wspierający naród ukraiński. W uroczystości udział wzięły trzy samorządy: Powiat Golubsko-Dobrzyński, Gmina Miasto Golub-Dobrzyń i Gmina Golub-Dobrzyń.



O godz. 19.00 uczniowie klas mundurowych stanęli na placu przed pomnikiem z flagami Polski i Ukrainy. W obecności zebranych mieszkańców miasta i na-

szych ukraińskich gości odegrane zostały hymny naszych państw, po czym minutą ciszy uczczono pamięć poległych. W imieniu wszystkich samorządowców głos

zabrał burmistrz Golubia-Do-
brzynia Mariusz Piątkowski. Jego
słowa na język ukraiński tłuma-
czyła Natalia Kidyk.

W imieniu gości przemówił

następnie Igor Kidyk. Potem zaproszenie do wspólnej modlitwy o pokój w Ukrainie wystosował do zebranych ks. proboszcz Jarosław Kulesza. Poruszającą uroczystość

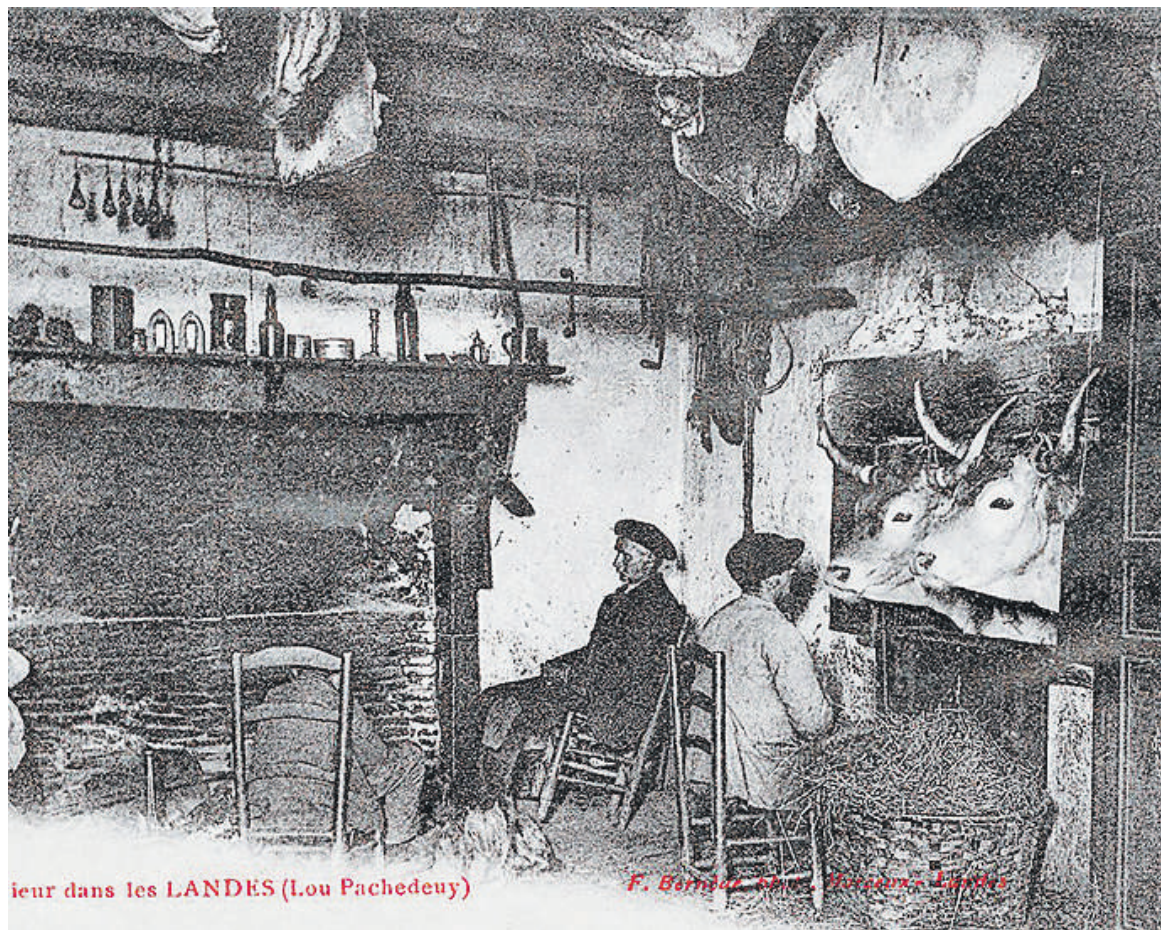
zakończyła Vira Kidyk, która zaśpiewała ukraińską pieśń ludową.

Szymon Wiśniewski,
fot. szyw/UM



Chata na błysk

XX WIEK ▶ Jak zachować w chacie czystość? Jak pozbyć się chorób, a powietrze w domu uczynić znośnym? Na te i wiele innych pytań odpowiadał Mały katechizm higieniczny dla ludu wiejskiego



Jeune dans les LANDES (Lou Pachedeu)

F. Bernier, 1890, Musée des Landes

Higiena była piętą Achillea przedwojennej Polski. W miejskich osiedlach robotniczych czy wiejskich chatach trudno było o utrzymanie świetnych warunków. W spisie powszechnym okazało się, że tylko w 16% domów znajduje się ustęp, nie wspominając o łazience. Połowa wiejskich domów miała zaledwie jedną izbę.

Ówczesne władze starały się promować higienę wśród ludności wiejskiej. Wydano nawet książeczkę pt. „Mały katechizm higieniczny dla ludu wiejskiego”. Nawiazanie do religijnego katechizmu nie było przypadkowe, ponieważ społeczeństwo wiejskie było bardzo wierzące. Co proponowano chłopom? Pierwszym wymogiem higieny było mycie rąk przed posiłkiem. Zalecano, by na ścianie izby w domu zawiesić tabliczkę z napisem: „Po potrzebie, przed jedzeniem, ręce myć jest zaleceniem”. Dłonie myto w miednicy. Najciekawsze było to, że na wsi popularny był sposób mycia polegający na nabieraniu wody do ust i wypuszczaniu jej na dłoń. Usta pełniły więc rolę kranu.

Jak często myjemy dziś włosy? Wiele osób czyni to co-

dziennie, zwłaszcza kobiety. W katechizmie higieny radzono, by mężczyzna mył włosy przynajmniej raz na tydzień, a kobieta raz na dwa tygodnie. Nieco bardziej przystawały do dzisiejszych warunków zasady mycia zębów. Zalecano, by myto je po każdym posiłku. Oczywiście dostępność past do zębów na wsi była słaba. Ratowano się więc domowym sposobem, używając sproszkowanej kredy do pisania. Jamę ustną przepłukiwano wodą z dodatkiem soli.

Z higieną bywało różnie. Komisje odwiedzające wsie z trwogą donosiły: „Odór jaki stwierdzamy, wchodząc do niektórych mieszkań, jest przeważnie tak nieznośny, że człowiek nieprzyzwyczajony co prędzej ucieka lub otwiera okno.”

W wielu chatach na zimę zalepiano otwory w okolicach okien. To uniemożliwiało obieg powietrza i potęgowało nagromadzenie zapachów. W latach 20. wielkim problemem na południu naszego kraju był zwyczaj płucia na podłogę i to w domu. Zalecano więc kupowanie spluwaczek wypełnionych piaskiem lub trocinami. Potrzebą gospodarstwa było posiadanie wy-

chodka. Zalecano jego umiejscowienie przynajmniej 10 metrów od budynku mieszkalnego i otoczenie go krzewami.

Przedwojenna Polska zmagiała się z wieloma chorobami zakaźnymi. Były to cholera, błonica, czerwotka, gruźlica, itd. Szczególnie mocno akcentowano konieczność gotowania mleka i czyszczenia wodą zbieranych owoców i warzyw. Jedząc zanieczyszczone ziemią owoce, wiele dzieci dorabiało się chorób pasożytniczych. Powszechna w tamtych czasach była glistnica.

Największą przeszkodą walki o higienę w wiejskiej chacie była ekonomia. Chaty były małe, jednoizbowe, ponieważ na większe nie było nikogo stać. W jednej izbie rozgrywało się całe rodzinne życie. W niej jedzono, spano, gotowano, prano, a czasem za ścianą przebywał żywy inwentarz. Czyszczenie chałupy odbywało się zazwyczaj przy pomocy zmiotki. W wielu chatach zamiast drewnianej podłogi istniało ziemne klepisko stworzone ze zbitej gliny, czasem wymieszanej z sieczką.

(pw)

XX wiek

Rozdziobią nas kruki i wrony

Przedwojenna Polska była krajem bardzo biednym. W 1939 roku, u progu II wojny światowej, pod Wąbrzeźnem doszło do wydarzenia, które podsumowywało bardzo ciężkie warunki życia społeczeństwa.



W 1933 roku, u szczytu kryzysu gospodarczego w Polsce, bezrobocie sięgnęło 43%. Młody kraj nie miał wielkiego przemysłu i wciąż odbudowywał się po latach rozbiorów. Byliśmy biednym, rolniczym krajem w środku Europy. Wśród dzieci osób bezrobotnych aż 30% nie miało bielizny. Ponad połowa na obiad jadła tylko zupę.

W tych okolicznościach w marcu 1939 roku w Przydworzu jeden z mieszkańców dokonał makabrycznego odkrycia. Przy polnej drodze prowadzącej do Nielubia zauważył zwłoki ko-

biety leżące przy rowerze. Zmarłą była Józefa Jurkiewicz, żona rolnika, która wracała z zakupami z Wąbrzeźna. Kilka dni wcześniej była bardzo osłabiona po przebiegu grypie. Dodatkowo prowadziła rower męża odebrany od sąsiadów. Droga błotnistą ścieżką była bardzo męcząca.

Zmarła miała 41 lat. Osierociła szóstkę dzieci. Najmłodsze miało zaledwie 18 tygodni. Jej zwłoki zostały częściowo uszkodzone przez zwierzęta i ptaki.

(pw)

XX wiek

Propaganda ta sama

Gdy wybuchła wojna w Korei, metody Rosjan (wówczas ZSRR) przypominały do złudzenia współczesną wojnę. Liczyła się propaganda i przedstawianie przeciwników jako faszystów. Do akcji propagandowych dochodziło także w naszej okolicy.

Wojna w Korei toczyła się między Koreą Północną, wspieraną przez radzieckich komunistów, a Koreą Południową, wspieraną przez kraje zachodnie. W czasie trwania konfliktu w Polsce władze komunistyczne organizowały różne, często wręcz śmieszne akcje, mające uderzyć w Amerykanów. W fabryce wodomierzy Metron w Toruniu zorganizowano zebranie, podczas którego uderzono w to, że w Ameryce przesładowane są osoby czarnoskóre. Apel, który wówczas podjęto, był z dzisiejszego punktu widzenia nieco śmieszny:

– Żądamy natychmiastowego uchylenia wyroku śmierci wydanego na naszych kolegów Murzynów! – czytaliśmy w rezolucji.

W Inowrocławiu pracownik huty szkła „Irena” Roman Adamski oświadczył: „Faszyści amerykańscy wzorując się na faszystach hitlerowskich, wyrażają chęć zniszczenia wszystkiego co postępowe”. W powiecie lipnowskim młodzież należąca do organizacji ZMP utworzyła dziesięć 25-osobowych brygad żniwnych. Ich celem była pomoc PGR-om.

– „Solidaryzujemy się z młodzieżą koreańską, walczącą przeciwko uciskowi imperialistycznemu. Naszą odpowiedzią na knowania polityków amerykańskich będzie jeszcze bardziej wyteżona i wydajniejsza praca, celem wykonania planów produkcyjnych”.

(pw)

Biskup – ambasador – humanista

POSTAĆ ▶ Biskup Jan Dantyszek zapisał się w historii jako pierwszy polski ambasador, który spotykał się z najważniejszymi osobistościami Europy XVI wieku. To właśnie on nadał miastu Wąbrzeźno herb. Dzięki jego działaniom wiemy jak wyglądał stan zamku w XVI wieku



Malarska wizja wąbrzeskiego zamku według Bronisława Stańczewskiego

Jan Dantyszek urodził się w 1485 roku w Gdańsku. Skąd wywodzone jest jego nazwisko herbowe (łac. Dantiscus – Dantyszek). Jego rodzina od dawna zamieszkiwała w Prusach. Była pochodzenia niemieckiego, według własnej, dziś kwestionowanej, legendy ze szlacheckimi korzeniami. Do Gdańska przeprowadził się jego dziad, który straciwszy uprzednio majątek, musiał utrzymywać się z powroźnictwa – stąd przydomek jego potomków „Flachsbander”, względnie „Linodesmon”. Jego ojciec jako piwowar i kupiec zdołał dorobić się znacznej fortuny. Właściwie Jan Dantyszek nazywał się Johan(n)es von Hoefen.

Ukończył szkołę parafialną w Grudziądzu. Następnie podjął studia na uniwersytecie w Greifswaldzie, skąd rok później przeniósł się na uniwersytet krakowski. Studia jednak przerwał, decydując się na służbę w charakterze pomocnika pisarza u króla Jana Olbrachta. W 1501 roku przeszedł na służbę do kanclerza Jana Łaskiego, z którym uczestniczył w wyprawie przeciwko Wołochom

i Tatarom. W 1503 roku powrócił na dwór monarszy Aleksandra Jagiellończyka zostając pisarzem królewskim. Nie ukończył studiów, bowiem zdecydował się na podjęcie służby jako pomocnik pisarza na dworze królewskim Jana I Olbrachta. Reprezentował króla na zjazdach w Prusach Królewskich. Podjął też serię podróży po Europie w celu nauki języków.

Rozwój kariery Dantyszka nastąpił w czasie panowania króla Zygmunta I Starego. Uczestniczył w 1515 roku w spotkaniu Jagiellonów i Habsburgów – dwóch najważniejszych dynastii w Europie środkowo-wschodniej. Wzięli w nim udział królowie: Polski – Zygmunt III Wazy, Czech i Węgier – Władysław II Jagiellończyk oraz cesarz i król Niemiec – Maksymilian Habsburg.

Po zakończeniu zjazdu pozostał do 1517 roku jako poseł króla polskiego przy cesarzu, przy okazji kilkakrotnie posługując też w imieniu Korony w Republice Weneckiej. Rok później został posłem w Hiszpanii.

W latach 1518-1519 w imieniu Zygmunta I prowadził działania

na rzecz przejęcia przez teściową królewską Izabelę Aragońską majątku zmarłej Joanny IV. Jedną z konsekwencji tej skomplikowanej procedury było przejęcie części posagu Bony Sforzy. Po powrocie z misji zdołał wziąć jeszcze udział w ostatniej w historii wojnie polsko-krzyżackiej. W latach 1522-1523 odbył wielką podróż dyplomatyczną po Europie, wizytując m.in. króla Anglii Henryka VIII i Tomasza Morusa, a potem cesarza, z którym omawiał m.in. kwestię egzekwowania postanowień II pokoju toruńskiego. W czasie swoich podróży zetknął się z Marcinem Lutrem i poznał z Filipem Melanchtonem.

W roku 1524 Jan Dantyszek rozpoczął zakończoną sukcesem misję dyplomatyczną, podczas której zajął w imieniu królowej Bony majątek i księstwo Bari po zmarłej Izabelli Aragońskiej. Następnie powrócił do roli posła króla przy cesarzu Karolu V. 13 marca 1525 roku Zygmunt Stary docenił jego dokonania, podnosząc go do rangi stałego ambasadora polskiego na dworze cesarskim. Był to pierwszy taki tytuł w histo-

rii Polski. Godność tę sprawował przez siedem kolejnych lat, finalizując z powodzeniem m.in. wszystkie formalności związane z przejściem spadku po Izabelli, czy broniąc polskiej racji stanu w kwestii pruskiej. Podczas służby wyróżniał się wysoką skutecznością, spowodowaną znakomitą przyswojeniem reguł panujących na dworze oraz zdobywaniem informacji drogą znajomości prywatnych, czy przez przekupstwo. Był też jednym z pierwszych Polaków stosujących szyfry w korespondencji dyplomatycznej. Z placówki odwołany został na własną, od dłuższego czasu artykułowaną, prośbę, po krótkim rekonesansie dyplomatycznym powracając w 1532 r. do Polski.

Wróciwszy do Polski, skupił się na działalności duszpasterskiej. Do jego obowiązków należała przede wszystkim walka z szerzącym się protestantyzmem. Sam był zwolennikiem reformacji katolickiej, ale według koncepcji Erazma z Rotterdamu. Dotąd przez cały czas pełnił obowiązki proboszcza gdańskiej parafii mariackiej, a później od 1530 roku biskupa chełmińskiego. Siedem lat później został biskupem warmińskim. Do zadań dyplomatycznych powrócił już tylko incydentalnie, uczestnicząc w poselstwie do króla Ferdynanda I Habsburga we Wrocławiu, gdzie negocjowano kontrakt małżeński Zygmunta Augusta i arcyksiężnej Elżbiety.

– To właśnie Jan Dantyszek 10 stycznia 1534 roku wystawił miastu Wąbrzeźno przywilej, określając prawa i obowiązki mieszkańców miasta, termin płacenia podatku, który określił na 11 listopada oraz co bardzo ważne nadał miastu herb. Jak czytamy w owym przywileju: jako godło (...) skrzydło orła jednobarwne,

czarne a w poprzek tegoż skrzydła pastorał, czyli łaskę biskupią (...) nadajemy. – opowiada Paweł Becker, historyk, regionalista. – Ponadto zlecił także wykonanie inwentarza zamku biskupiego. Dokument ten jest niezwykle ciekawy z kilku powodów: po pierwsze to być może najstarszy zachowany dokument o Wąbrzeźnie, jednocześnie to najstarszy inwentarz zamku wąbrzeskiego. Po drugie, inwentarz został spisany w języku polskim, co jest ewenementem. Na Pomorzu i ziemi chełmińskiej w powszechnym użyciu była łacina oraz język niemiecki. Język polski upowszechnił się dopiero w II połowie XVI stulecia, a więc około 50 lat po spisaniu inwentarza. Jest to więc jeden z najstarszych zabytków języka polskiego.

Jako biskup prowadził również intensywną działalność na polu kulturalnym. Był mecenasem sztuki, fundował studia zagraniczne miejscowej młodzieży. Był humanistą o szerokich kontaktach europejskich, korespondował m.in. z Erazmem z Rotterdamu i Georgiusem Sabinusem. Przebywając w Wittenberdze spotkał się również z Marcinem Lutrem. Był przyjacielem Hernána Cortésa. Otrzymał laur poetycki od cesarza Maksymiliana I. Najbardziej znany utwór Dantyszka to metafizyczny „Nagrobek sobie samemu”. Cesarz nadał mu też m.in. tytuł doktora obojga praw, zaś jego następcą Karol V wybił medal na jego cześć. Z nominacji cesarskiej otrzymał też hiszpańskie szlachectwo.

Zmarł 27 października 1548 roku w Lidzbarku Warmińskim, a pochowano go we Fromborku.

Szymon Wiśniewski,
fot. domena publiczna/UM
Wąbrzeźno

Było i jest

Dwór w Słoszewach

Tym razem w ramach cyklu „Było i jest” przybliżamy historię majątku w Słoszewach w powiecie brodnickim. Budynek dworu w nieco zmienionej formie znajduje się do dnia dzisiejszego. Historia miejscowości sięga średniowiecza.

Najstarsza wzmianka o wsi pochodzi z 1322 roku i informuje, że pleban ze Słoszewa miał otrzymywać dziesięcinę z pobliskiej wsi Małki. Ta wzmianka sugeruje, że we wsi istniała niegdyś świątynia. Pierwotnie była to wieś

rycerska. Wiadomo, że właściciel, Jan z Kruszyn, wziął tu biskupa chełmińskiego, Wikbolda, wieś była w jego posiadaniu do niemal końca XIV stulecia. W 1393 roku Słoszewy występują już jako własność krzyżacka w kom-

turystwie kowalewskim. Istniał tu folwark i dwór krzyżacki zniszczony w 1414 roku podczas tzw. wojny głodowej. Od 1428 roku należał do komturstwa brodnickiego.

W XVI wieku Słoszewy stały się dobrami królewski-

mi. W 1772 roku wieś należała do Sowińskiego, w latach 40-tych XIX wieku do Jezierskich, a od 1853 roku do Ernesta Kriegera – właściciela Karbowa. Od 1933 roku majątek należał do Elżbiety von Witzleben, w imieniu której zarządzał do 1945 roku Justus Wurtz.

Obecny dwór wybudowano na początku XIX wieku, a sto lat później został rozbudowany o oficynę i kaplicę. Po 1945 roku majątek przejął Skarb Państwa Polskiego i utworzono tu PGR.

W połowie XX wieku zlokalizowano tu późnośredniowieczne grodzisko położone ok. 250 metrów od brzegów Drwęcy. Prowadzone prace wykopaliskowe pozwoliły ustalić, że gród funkcjonował między XIV a XV wiekiem. Podczas prac badawczych odkryto wielkie ilości bełtów do kusz, w ilości ponad 1000 sztuk. Stwierdzono, że obiekt został gwałtownie zniszczony, zapewne podczas wojny polsko-krzyżackiej w 1414 roku.

Szymon Wiśniewski



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Kupię auta całe rozbite uszkodzone bez oc lub na złom odbiór lawetą płatne od ręki 887 813 007

Doradztwo Inne

Pisanie wniosków o dotacje w ramach ARIMR, LGD, UP, ZUS, Czyste Powietrze, Raporty ooś. Zapraszam do współpracy Monika Stankiewicz Tel. 533-550-284

Praca Inne

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZEŃNIE ZATRUDNI SPAWACZY. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo Inne

Sprzedam orzech włoski 542897347

Dopłaty, wypełnianie e-wniosków, GPS, plany azotowe, dojazdy, 662860456

Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503 508 148

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa
Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. J.G. Koppa 1A
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno
Zbójno 178a
87-645 Zbójno
tel. 54 280 19 21 lub 84

Urząd Gminy Ciechocin
Ciechocin 172
87-408 Ciechocin
tel. 56 683 77 81 lub 83

Urząd Gminy Radomin
Radomin 1a
87-404 Radomin
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wielgim
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła
Muzyczna I stopnia
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Konopnickiej 15
tel. 535 353 977
Filia w Kowalewie Pomorskim
ul. Odrodzenia 7
tel. 535 353 786

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Miejskich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowęsach
Pluskowęsy 22a
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
87-410 Kowalewo Pomorskie
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa w Mlewie
Mlewo 4
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica
Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sportowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miejsko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Zima już nie wróci

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ 21 marca dzieci z Gminnego Przedszkola w Gałczewie świętowały pierwszy dzień wiosny

W tym dniu dzieci poznały tradycje i zwyczaje związane z powitaniem wiosny. Wszystkie radośnie maszerowały w wiosennym pochodzie, na czele którego widniały marzanny, które następnie pożegnano w tradycyjny sposób.

– Każda Marzanna została

wykonana z dziećmi na zajęciach. W ten sposób maluchy chciały wyrazić swoją radość z przyścia nowej pory roku. Ponadto radośnie śpiewali wiosenne piosenki i skandowali hasło: „Wiosno przybywaj, nie zwlekaj, każdy na Ciebie już czeka!”. Jesteśmy pewni, że

starania naszych wspaniałych przedszkolaków sprawią, że wiosna zawita do nas na dobre – relacjonują wychowawczynie grup przedszkolnych z Gałczewa.

(red),
fot. nadesłane



Gmina Golub-Dobrzyń

Obchodzili ważne święto

21 dzień marca to także Światowy Dzień Zespołu Downa. Różne skarpetki na obydwu stopach symbolizować mają akceptację odmienności osób z tą chorobą genetyczną.



Data obchodów Światowego Dnia Zespołu Downa jest symboliczna. Przypada on na 21. dzień 3. miesiąca w roku, ponieważ to właśnie dodatkowy, trzeci chromosom w 21. parze składających się

z łańcuchów DNA chromosomów w ludzkich komórkach powoduje występowanie tej wady genetycznej. Stąd też inna nazwa tego zaburzenia – trisomia 21. Dzieci z Gminnego Przedszkola w Gałczewie

wraz z wychowawczyniami okazały wsparcie osobom z zespołem Downa, przychodząc do przedszkola w skarpetkach nie do pary.

(red),
fot. nadesłane

Golub-Dobrzyń

Bez litości dla rowerzysty

dokończenie ze str. 1

– W nocy (24.03.22) w Golubiu-Dobrzyniu policjanci zatrzymali do kontroli kierującego rowerem 18-letniego mężczyznę, który kierował, mając ponad 1,20 promila alkoholu w organizmie. Zgodnie z obowiązującymi przepisami wynikającym z art. 87 § 1 a kw oraz taryfikatorem mężczyzna ukarany został mandatem karnym – poinformo-

wała nas asp. szt. Małgorzata Lipińska z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu.

Jak dodała rzeczniczka, wysokość mandatu to istotnie 2,5 tysiąca złotych. Co istotne policjanci nie mogli zastosować innej kary, ani wysokości mandatu, bo ustawodawca przewidział jedynie taką sankcję za jazdę jednośladem pod wpływem alkoholu. Nie ma więc znacze-

nia młody wiek zatrzymanego, próżno szukać okoliczności łagodzących.

Inna sprawa, że 2,5 tysiąca złotych to dla uczącego się, a więc najpewniej niepracującego jeszcze człowieka, suma wręcz bakońska. Z czego ktoś taki ma zapłacić? To pytanie nie tyle do policji, co do ustawodawcy...

(ak), fot. ilustracyjne

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

OGŁOSZENIE WŁASNE

ŻYJ BEZ BÓLU KRĘGOSŁUPA

mytnikconcept

Method Massage Therapy

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA
USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

Gabinet Terapii Manualnej
Ludmiła Maciejewska zaprasza:
Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C
(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja

882 787 070

www.polskiemasaze.pl

KamPio Catering

kamilakampio

661 054 084

ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:
dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

Zakład i Dom Pogrzebowy

Stahnke

ul. Sportowa 3, Golub-Dobrzyń
tel. 56 683-37-56, kom. 509-333-147

Pełen zakres usług pogrzebowych
Przez całą dobę jesteśmy do Państwa dyspozycji

TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

OGŁOSZENIA DROBNE



W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interessantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

Jeszcze możesz wykorzystać bon turystyczny

REGION ▶ Choć bon cieszy się dużym zainteresowaniem, to i tak nie wszyscy mieszkańcy naszego regionu z niego skorzystali. Na aktywację wciąż czeka 51,8 tys. bonów. A czasu na jego wykorzystanie jest coraz mniej. ZUS przypomina, że tylko do końca września można płacić bonem turystycznym



Bon turystyczny to 500 zł na jedno dziecko, a w przypadku dziecka z niepełnosprawnością 1000 zł. – Przysługuje rodzicom, którzy mieli prawo do świadczenia wychowawczego 500 + w mo-

mencie wejścia w życie przepisów o bonie, a także jeśli nabyli do niego prawo między 19 lipca 2020 r. a 31 grudnia 2021 r. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS wojewódz-

twa kujawsko-pomorskiego.

Bonem można zapłacić np. za kolonie, obóz dziecka, wycieczkę, czy weekendowy wyjazd. Ważne, aby płatności bonem były za usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne realizowane w Polsce przez podmioty wpisane na listę prowadzoną przez Polską Organizację Turystyczną (POT). Jest w czym wybierać. Płatności w ten sposób przyjmuje ponad 30 tys. podmiotów turystycznych.

W województwie kujawsko-pomorskim, choć wielu rodziców bon aktywowało, to jednak nie do końca z niego skorzystało. – Do wykorzystania, choćby częściowego, pozostało jeszcze w bonach

ponad 81 mln zł. Na 228,6 tys. przygotowanych bonów wykorzystanych co do złotówki zostało jedynie 96,8 tys. Wciąż blisko 80 tys. bonów aktywowanych nie została wykorzystana w całości, a blisko 23 proc., czyli 51,8 tys. bonów, nie zostało jeszcze aktywowanych – dodaje rzeczniczka.

Aktywacja bonu jest bardzo prosta

Rodzice, którzy jeszcze nie aktywowali bonu, mogą to zrobić na Platformie Usług Elektronicznych ZUS w zakładce „Ogólny”. W menu bocznym trzeba wejść w zakładkę „Polski Bon Turystyczny”, a następnie „Mój bon”. Po potwierdzeniu swoich danych i aktywacji bonu

rodzic otrzymuje specjalny kod, który należy pokazać podmiotowi turystycznemu podczas dokonywania płatności bonem. Każda płatność będzie potwierdzona jednorazowym kodem autoryzacyjnym wysłanym SMS. Co ważne bonem można płacić wielokrotnie, aż do wyczerpania kwoty **nie później niż do końca września tego roku**. Do tego czasu trzeba zrealizować płatność bonem, zaś sama usługa może być zrealizowana nawet po tej dacie.

W całym kraju rodzice uruchomili do tej pory około 3,3 mln bonów. Płatności nimi przekroczyły kwotę 2,1 mld zł.

(red), fot. ZUS

Region

Ukraińcy chętnie dzwonią

Tylko w pierwszym dniu funkcjonowania infolinii ZUS w sprawie świadczeń rodzinnych dla uchodźców z Ukrainy konsultanci odebrali blisko 850 połączeń.

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Інфолінія про сімейні виплати для громадян України

☎ 22 444 02 55

@ UA@zus.pl

- з понеділка по п'ятницю
- з 8:00 до 18:00

21 marca ruszyła specjalna infolinia ZUS w języku ukraińskim i polskim dla uchodźców z Ukrainy. – Dzwoniąc pod numer **22 444 02 55**, można uzyskać informacje w sprawie świadczeń rodzinnych dla obywateli Ukrainy, którzy przybyli do Polski po 23 lutego 2022 r. z powodu wojny. Konsultanci wyjaśnią krok po kroku jak zarejestrować profil na PUE ZUS, wypełnić i wysłać wniosek o świadczenie. Na infolinię dzwonić można od poniedziałku do piątku w godz. 8-18.00 (opłata według stawek operatorów) – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Pierwszego dnia działania infolinii ZUS połączeń było bardzo wiele. Konsultanci odebrali ich łącznie 845, w tym udzielili 637 odpowiedzi w języku ukraińskim i 208 w języku polskim. Najwięcej było pytań o to, jakie świadczenia przysługują z ZUS-u i co trzeba zrobić aby złożyć wniosek. Zapytało o to 362 klientów. 88 osób chciało wiedzieć, kogo dotyczy konkretny wniosek, a 49 telefonujących w jakim terminie należy złożyć wniosek. Dzwoniący najbardziej zainteresowani byli wnioskiem 500 plus. Klienci pytali również jak zarejestrować profil na PUE ZUS. 78 osób było zainteresowanych rejestracją konta na Platformie Usług Elektronicznych.

– Najczęściej jednak klienci pytali o Kartę Polaka, czy na jej podstawie można ubiegać się o świadczenia z ZUS-u, jakie dokumenty są potrzebne, aby złożyć wniosek, czy też, w jaki sposób złożyć wniosek. Byli również zainteresowani, co powinni zrobić, jeśli ponownie przekroczą granicę polsko-ukraińską. Wątpliwości dotyczyły również sytuacji, czy świadczenia będą nadal przysługiwały, jeśli przekroczą granicę z innym państwem – wymienia rzeczniczka.

Klienci też pytali o sprawy, które są w kompetencji innych instytucji, np. gmin czy banków. Pytania dotyczyły jak założyć konto w banku dla obywateli Ukrainy, czy jakie warunki należy spełnić, aby otrzymać jednorazową zapomogę w kwocie 300 zł.

Warto wiedzieć!

Informacje w języku ukraińskim są również dostępne na stronie internetowej Zakładu. Potrzebujący mogą się dowiedzieć m.in. gdzie i na jakich warunkach mogą uzyskać pomoc. Są tam także informacje o świadczeniach rodzinnych, e-usługach czy emeryturach i rentach.

(red), fot. ZUS

Region

Wracają dłuższe poniedziałki w ZUS

Od 4 kwietnia sale obsługi klientów w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w poniedziałki znów będą otwarte do 18.00.

Wydłużone godziny pracy w poniedziałki dotyczą sal obsługi klientów w oddziałach, inspektoratach i biurach terenowych ZUS oraz w Punkcie Informacyjnym ZUS w Mogilnie. – W pozostałe dni tygodnia, czyli od wtorku do piątku placówki przyjmują interesantów w godzinach 8.00-15.00. Wyjątek stanowią Punkty Informacyjne ZUS w Chełmnie i Wąbrzeźnie, gdzie obsługa klientów odbywa się od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-14.00, a w Punkcie Informacyjny ZUS w Koronowie 8.00-15.00 – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Nie każda sprawa wymaga osobistej wizyty w urzędzie. Zachęcamy także do załatwiania spraw w ZUS bez wychodzenia z domu: w trakcie e-wizyty w ZUS, za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, telefonicznie – pod numerami:

– **22 560 16 00** – Centrum Obsługi Telefonicznej ZUS – w dni robocze (pn.-pt.) w godzinach 7.00 – 18.00

– **22 11 22 111** – w sprawie Pol-

skiego Bonu Turystycznego – we wszystkich dni tygodnia w godzinach 7.00-20.00

– **22 290 55 00** – w sprawie Polskiego Ładu i świadczeń rodzinnych: Rodzina 500+ oraz rodzinny kapitał opiekuńczy (RKO) – w dni robocze (pn.-pt.) w godzinach 8.00-15.00

– **22 444 02 55** – w sprawie świadczeń rodzinnych dla obywateli Ukrainy – w dni robocze (pn.-pt.) w godzinach 8.00-18.00.

– Osoby, które chciałyby na miejscu w placówce porozmawiać z ekspertem ZUS, mogą takie spotkanie umówić na konkretny dzień i godzinę przez PUE ZUS lub telefonicznie, dzwoniąc pod nr telefonu **52 34 18 126** (to numer telefonu dla umawiania wizyt w placówkach ZUS w Bydgoszczy, Inowrocławiu, Nakle, Świeciu, Tucholi, Żninie oraz Sępólnie Krajeńskim) oraz pod nr telefonu **54 230 73 76** (to numer telefonu dla umawiania wizyt w placówkach ZUS w Toruniu, Włocławku, Grudziądzu, Lipnie, Aleksandrowie Kujawskim, Brodnicy, Rypinie oraz Golubiu-Dobrzyniu) – dodaje rzeczniczka.

(red)

Pokręcili w miejscu

KOLARSTWO ▶ Rozkręca się szkołka kolarska w gminie Radomin. Trenerem jest Andrzej Kiejnowski. W środę 23 marca odbył się w Radominie stacjonarny wyścig kolarski, który ma zachęcić dzieci do uprawiania tego sportu



Organizatorem zawodów był Uczniowski Klub Sportowy Copernicus CCC SMS Toruń przy współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury i Sportu w Radominie. Za-

wody zorganizowano dla uczniów ze szkół podstawowych z terenu gminy Radomin klas IV-VI (roczniki 2009-2011). Wzięło udział 60 uczniów.

– Wyścig na rowerach stacjonarnych wzbudzał wiele sportowych emocji i był dla uczniów doskonałą formą zabawy, ale też zaciętej rywalizacji – mówi Piotr

Wolski, wójt gminy Radomin. Być może ten turniej zaszczylił bakcyła w przyszłym mistrzu kolarstwa.

UKS Copernicus CCC SMS sfinansował medale dla uczestników

zawodów oraz przekazał 20 kasków dla szkoły kolarskiej z gminy Radomin.

Aneta Gajdemska,
fot. nadesłane

Wyniki

Rocznik 2009:

Dziewczeta:

- I miejsce – Alicja Zwolińska (SP Radomin)
- II miejsce – Anna Ostrowska (SP Radomin)
- III miejsce – Sandra Nasadowska (SP Płonne)

Chłopcy:

- I miejsce – Mikołaj Bojanowski (SP Radomin)
- II miejsce – Filip Skrzyński (SP Radomin)
- III miejsce – Filip Chmielewski (SP Płonne)

Rocznik 2010:

Dziewczeta:

- I miejsce – Łucja Piwowarska (SP Płonne)
- II miejsce – Zuzanna Bejger (SP Radomin)
- III miejsce – Zuzanna Stefańska (SP Płonne)

Chłopcy:

- I miejsce – Marcel Wróblewski (SP Radomin)
- II miejsce – Kacper Szyszowski (SP Radomin)
- III miejsce – Oliwier Bieńkowski (SP Radomin)

Rocznik 2011:

Dziewczeta:

- I miejsce – Klaudia Sulkowska (SP Radomin)
- II miejsce – Dominika Kujawska (SP Płonne)
- III miejsce – Dominika Wilczewska (SP Płonne)

Chłopcy:

- I miejsce – Szymon Bolewski (SP Dulsk)
- II miejsce – Mateusz Dąbek (SP Radomin)
- III miejsce – Maciej Wiśniewski (SP Dulsk)

Piłka nożna

Wyłonili najlepszych w powiecie

Mistrzami powiatu golubsko-dobrzyńskiego dziewcząt i chłopców w piłce nożnej zostały drużyny Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu.



Mistrzami powiatu zostały drużyny Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu



Mistrzostwa odbyły się na boisku ORLIK w Golubiu-Dobrzyniu

We wtorek (22 marca) odbyły się mistrzostwa powiatu golubsko-dobrzyńskiego dziewcząt i chłopców w piłce nożnej dla rocznika 2002 i młodszych. Po czynianiu sportowców podczas rozgrywek obserwowali przedstawiciele władz powiatu: staro-

sta golubsko-dobrzyński Franciszek Gutowski oraz wicestarosta Danuta Malecka. Zmagania młodych piłkarzy z terenu powiatu okraszane były pięknymi golami i dostarczyły sporych emocji.

Impreza odbyła się na boisku orlik, mieszczącym się na terenie

Ośrodka Sportu i Rekreacji w Golubiu-Dobrzyniu. Mistrzyniami powiatu zostały uczennice Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu, pokonując w bezpośrednim starciu zawodniczki Zespołu Szkół nr 1 im. Anny Wazówny. Wśród

chłopców również zwyciężyli reprezentanci Zespołu Szkół nr 2, którzy tego dnia byli lepsi od uczniów Zespołu Szkół nr 1 im. Anny Wazówny.

Wszystkie drużyny otrzymały dyplomy oraz puchary ufundowane przez starostę go-

lubsko-dobrzyńskiego. Uroczystego wręczenia nagród dokonali przedstawiciele powiatu, życząc jednocześnie powodzenia zwycięzcom w dalszym etapie rozgrywek.

(Szyw), fot. SP

WIELKIE OTWARCIE



MODA

GOSPODARSTWO
DOMOWEARTYKUŁY
DEKORACYJNE

MIESZKANIE



31.03. & 01.04.2022

Czynny 10-20

ul. Sokołowska 9B, 87-400 Golub-Dobrzyń

* Rabat obowiązuje tylko w sklepie ul. Sokołowska 9B, 87-400 Golub-Dobrzyń i jest udzielany na kasie w dniach 31.03.2022 i 01.04.2022.
Akcja nie łączy się z innymi rabatami. Rabat nie dotyczy bonów подарunkowych.



Zajrzyj na naszego bloga: blog.kik.pl
Sklep w Państwie okolicy można znaleźć na stronie www.kik.pl
Newsletter: zapisz się i bądź na bieżąco!



korzystnie *modnie* z pomysłem
www.kik.pl

Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów. Sprzedaż tylko w ilościach detalicznych. Różnice w kolorach wynikają z technologii druku. Zastrzega się możliwość pomyłek.
KiK Textil Sp. z o.o. · ul. Legnicka 21 A · PL 53-671 Wrocław